

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 67 (1447) ABC

Poznań, czwartek 10 marca 1949 r.

Cena 5 zł

Ponad 2 tysiące ośrodków maszynowych w wiosennej akcji siewnej

Rolnicy poznańscy na pierwszym miejscu w akcji zakupu nawozów sztucznych

WARSZAWA (PAP). W CENTRALI ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” OD- BYŁA SIĘ W DNIU 7 BM. KONFERENCJA PRÁSOWA, NA KTÓREJ PREZES CRS POS. PSZCZÓŁKOWSKI ORAZ DYREKTOR WIE POSZCZEGÓLNYCH WYDZIAŁÓW CRS OMÓWILI ROLĘ SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ W TEGOROCZNEJ WIOSENNEJ AKCJI SIEWNEJ.

W siewach wiosennych weźmie udział 2020 spółdzielczych ośrodków maszynowych i 500 filii gromadzkich. W czasie okresu zimowego we wszystkich ośrodkach maszynowych przeprowadzono gruntowny remont maszyn. Wyremontowano 1280 traktorów i kompletów maszyn, towarzyszących oraz około 4000 siewników. W odpo-

wiednim czasie rozpoczęto również zaopatrywanie ośrodków w materiały pędne. W przygotowaniu ośrodków maszynowych do siewów wiosennych duży udział wzięły brygady robotnicze z poszczególnych zakładów pracy. Pomoc brygad robotniczych dla ośrodków maszynowych stała się powszechną i objęła ponad 1200 ośrodków.

W siewach wiosennych największą rolę odgrywają siewniki i ciągniki. W porównaniu z rokiem ubiegłym zarówno ilość siewników jak i ciągników będzie znacznie większa. Przewidziany jest udział 1.300 ciągników i 9.000 siewników, podczas gdy w pierwszym półroczu ub. r. czynnych było 715 ciągników oraz 2 tys. siewników. Plan pracy ośrodków maszynowych w akcji wiosennej przewiduje zaoranie ciągnikami 31.000 ha.

NAWOZY SZTUCZNE

W tym roku spółdzielczość wiejska przeprowadza całkowicie zaopatrzenie chłopów w nawozy sztuczne. W akcji sprzedaży nawozów udział bierze 2500 spółdzielni (w roku ubiegłym 1440 spółdzielni). Na tegoroczne siewy wiosenne, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” dostarczy poprzez gminne spółdzielnie na tzw. uprawy ogólne przede wszystkim dla mała- i średniorolnych chłopów około 380 000 ton nawozów. Na ilość te składają się będą nawozy: azotowe 139 112 ton, fosforowe — 111 332 tony i potasowe — 128 602 tony. Ilość nawozów sztucznych jest wyższa od rozpraważonej w ubiegłym roku o około 100 000 ton.

Najwięcej nawozów zakupili dotychczas rolnicy w województwie poznańskim — 71% ogólnej ilości dostaw i w województwie śląsko-dąbrowskim — 63%.

NASIONA SIEWNE

Jeżeli chodzi o zaopatrzenie rolników w nasiona siewne, to na akcję

Niebezpieczne tarcia w rządzie belgijskim

BRUKSELA (PAP). W tutejszych kołach politycznych oczekuje się w każdej chwili przesilenia rządowego, na skutek zastraszających się tarć pomiędzy partiami koalicji, socjalistami i katolikami w sprawie finansowania przez rząd dodatkowych zasilków dla bezrobotnych. Według niektórych źródeł, kryzys może wybuchnąć już w środę, z dniem zaś innych w połowie marca, celem umożliwienia członkom obecnego rządu wyjazdu do Hagu, na ważną konferencję krajów Beneluksu.

Min. Royall

ustąpi

WASZYNGTON (PAP). Z miejscowości Key West na Florydzie, gdzie prezydent Truman przebywa na urlopie, przyszło potwierdzenie wiadomości, że sekretarz armii Kenneth Royall ustąpi w najbliższym czasie. Nazwisko jego następcy nie jest jeszcze znane.

Polska i Egipt rozpoczęły rokowania handlowe

PARYŻ (PAP). Agencja FRAO donosi z Kairu o rozpoczęciu tam polsko-egipskich rokowań w sprawie zawarcia układu handlowego.

siewną bież. roku spółdzielczość wiejska dostarczy rolnikom około 144 tys. ton różnego rodzaju nasion i sadzienia. Nasion zbóż jarych rozprzeda się 13 596 ton, w tym pszenicy 1954 tony, jęczmienia 3511 ton i owsa 8131 ton. W roku ubiegłym ogólna dostawa tych nasion wynosiła tylko 5974 tony.

W związku z planowanym zwiększeniem obszaru zasiewu roślin pastewnych, CRS planuje dostarczyć znaczne ilości nasion roślin pastewnych, a więc: okopowych pastewnych — 700 ton, strączkowych 13 tys. ton, motylkowych 11.300 ton oraz po raz pierwszy nasiona końskiego zębu 400 ton i lucerny 30 ton. Ponadto rozprzeda zost. znaczne ilości nasion strączkowych jadalnych, oleistych, warzywnokwiatowych — 124 tony i 4 miliony sztuk torebek z nasionami. Dostawy sadzienia obejmą 16.443 tony ziemniaków kwalifikowanych oraz 55 tys. ton ziemniaków odmianowo jednolitych.

KONTRAKTOWANIE

Spółdzielczość wiejska przeprowadza w ramach planu państwowego kontraktowanie roślin przemysłowych i konsumpcyjnych na ogólnym obszarze 65 200 ha. Z tej ilości zakontraktuje się 35 000 ha rzepaku jarego oraz po raz pierwszy 1500 ha maku, 5500 ha fasoli i grochu, 5500 ha lnu na włókno, 17 tys. ha ziemniaków konsumpcyjnych i 700 ha cykorii. Rolnicy, podpisujący kontrakt, korzystają z zaliczek, których wysokość ogółem wynosi 1 miliard zł oraz z prawa pierwszeństwa w nabywaniu nawozów sztucznych. Zaliczki te wynoszą: przy rzepaku — 15 000 zł od ha i 3 litry oleju rafinowanego, maku — 24 000 zł oraz przy ziemniakach — 16 000 zł.

Co czwarty dolar zniknie z rynku amerykańskiego

Waszyngton w roli „obłąkanego jeźdźcy”

LONDYN (PAP). Omawiając objawy kryzysowe w Stanach Zjednoczonych, tygodnik angielski „Economist” stwierdza, że według tymczasowych obliczeń amerykańskich ekspertów finansowych wzrastający „zastój” gospodarczy zredukuje w bież. roku w USA obrót dolarów o 25 proc., czyli o 50 miliardów dolarów.

„Nie miałoby o katastrofalnego znaczenia — pisze „Economist” — lecz po Waszyngtonie można się wszystkiego spodziewać za wyjątkiem zimnej logi-



Wieśniaczka słowacka z okolic Dobrych Niw (środkowa Słowacja) w pięknym stroju ludowym

Polska delegacja w Pradze

Wicemin. Grosicki o szczególnej wymowie zblizenia polsko-czeskiego

PRAGA (PAP). W poniedziałek, 7 bm., przybyła do Pragi delegacja Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej, z wice-ministrem roln. Tkaczowem i piosłem Kubickim na czele. Do Morawskiej Ostrawy przybył zespół Opery Śląskiej z Bytomia, który wystąpi na scenie Teatru Morawsko-Śląskiego im. Nejedlego w o-

perze W. Żeleńskiego „Janek” oraz w operze Stanisława Moniuszki „Verbum Nobile”.

Tego samego dnia w Warszawie otwarta została Wystawa Czechosłowackiej Sztuki Ludowej, która zainaugurowała Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Po zagajeniu zabrał głos ambasador Republiki Czechosłowackiej dr Pirzek, który zaznaczył, że wystawa obecna jest żywym świadectwem tego, iż przyjaźń polsko-czechosłowacką umacniamy na gruncie wspólnych zainteresowań narodów Polski i Czechosłowacji.

Zabrał następnie głos wiceminister Kultury i Sztuki J. Grosicki. „W obliczu nowych wydarzeń na arenie międzynarodowej i wspólnych wysiłków o utrzymanie pokoju — mówił wice-minister Grosicki — zblizenie polsko-czechosłowackie nabiera specjalnej wymowy. Rozumie to dobrze każdy Polak, Czech czy Słowak. Dlatego też obchód Tygodnia Przyjaźni naszych bratnich narodów stanie się żywością manifestacją wyzwolonych uczuć szerokiej mas, manifestacją niezłomnej woli utrwalenia szczerzej i głębiej przyjaźni, rozbudowywania wzajemnej sąsiedzkiej współpracy.”

Protest marsz. SOKOŁOWSKIEGO

przeciw sabotowaniu przez Amerykanów działalności radzieckiej misji rewindykacyjnej

BERLIN (PAP). SZEFEK RADZIECKIEGO ZARZĄDU WOJSKOWEGO W NIEMCZECH MARSZAŁEK SOKOŁOWSKI WYSTOSOWAŁ DO GUBERNATORA AMERYKAŃSKIEGO GEN CLAYA PISMO, W KTÓRYM ZWRACA UWAGĘ NA NIEDOPUSZCZALNE METODY STOSOWANE PRZEZ WŁADZE AMERYKAŃSKIE W NIEMCZECH WOBEC RADZIECKIEJ MISJI REWINDYKACYJNEJ, PEŁNIĄCEJ SWOJE OBOWIĄZKI NA TERENIE AMERYKAŃSKIEJ STREFY NIEMIEC

Władze amerykańskie — pisze marszałek Sokołowski — sabotują, wbrew zawartym układom, działalność radzieckiej misji rewindykacyjnej oraz uniemożliwiają jej wizytację niemieckich zakładów fabrycznych, archiwów, muzeów itp., mimo iż wiadomo, że w instytucjach tych znajdują się obiekty zrabowane przez hitlerowców w Związku Radzieckim podczas wojny.

Władze amerykańskie nie uwzględniły w 73 proc. wniosków złożonych przez radziecką misję rewindykacyjną w przedmiocie zwrotu obiektów pochodzenia radzieckiego. W ciągu roku 1948 zwrócono Związkowi Radzieckiemu dobra ogólnej

wartości zaledwie 80 tys. marek, podczas gdy np. kraje należące do bloku zachodniego wyrewindykowały z amerykańskiej strefy Niemiec obiekty, przedstawiające ogólną wartość 170 milionów marek. Stwierdzono również, że w wielu wypadkach obiekty przekazywane władzom radzieckim były celowo uszkodzone i władze amerykańskie nie uważały za właściwe podjąć odpowiednich kroków, w celu strzeżenia przedmiotów, które miały być przekazane władzom radzieckim.

W dalszym ciągu swego pisma marszałek Sokołowski wskazuje, że — realnie rzecz biorąc — władze amerykańskie już w grudniu ub. roku całkowicie uniemożliwiły jakąkolwiek działalność

radzieckiej misji rewindykacyjnej, komunikując równocześnie, że jej uprawnienia przejąć powinny radzieckie władze konsularne, które miałyby rozpocząć swą działalność na terenie strefy amerykańskiej.

Władze radzieckie — stwierdza marszałek Sokołowski — nie mogą w żadnym wypadku przyjąć tej propozycji. Świadczy ona bowiem o chęci uzyskania zgody radzieckiej na potraktowanie stref okupacyjnych jako obszarów, mających rzekomo charakter odrębności państwowej. Władze radzieckie konsekwentnie stoją na stanowisku zasady jedności Niemiec i kategorycznie odrzucają jakiegokolwiek p. opozycję, zmierzające do podziału tego kraju.

W zakończeniu pismo wymienia propozycje, mające na celu usprawnienie działalności radzieckiej Misji rewindykacyjnej.

B. ambasador RP w Pradze
JÓZEF OLSZEWSKI
pierwszym sekretarzem PZPR
w Poznaniu



Dotychczasowy I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, poseł Marian Minor objął stanowisko I sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy.

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 4. III. 1949 roku powołała na stanowisko I sekretarza KW b. ambasadora R. P. w Pradze Józefa Olszewskiego.

P. Józef Olszewski urodził się dnia 3. 1. 1914 roku w Łodzi. Od 15 roku życia brał udział w rewolucyjnym ruchu robotniczym. Jako działacz Kom. Związku Młodzieży Polskiej, następnie KPP, więziony był przez lat 7 w Toruniu, Grudziądzu i Koronowie. We wrześniu 1939 roku wyostał się z więzienia i w następnych latach przebywał w Związku Radzieckim. W 1944 roku mianowany został charge d'affaires PKWN w Moskwie, a następnie dyrektorem Departamentu MZS i ministrem pełnomocnym.

W lutym 1948 roku mianowany ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze, powołał na tym stanowisku do marca br.

Prasa i dotknięci

Choroba nadwrażliwości panuje w rozmaitych ośrodkach prowincji. Często po ukazaniu się w gazecie jakiejś notatki, czy artykułu — z terenu przychodzi sprostowanie. Żeby słusznie. No, to wtedy trzeba się uderzyć w pierś i powiedzieć: moja wina, i wyjaśnić. Ale bardzo często obrażają się nieszlusznie ludzie, którzy poczuli się dotknięci za instytucję. Tu musimy sobie dobrze uprzytomnić, czym jest i jakie spełnia zadanie prasa. Powinna ona nie tylko informować, ale pokazywać i pochylać jasne strony, a złe przez uczciwą krytykę zmieniać na lepsze — wykłamać to, co źle funkcjonuje, zawstydić tych, którzy nie czują, że postępują niewłaściwie. W tym właśnie leży zadanie społeczno-wychowawcze prasy codziennej.

O ile komuś słusznie dostaną się słowa nagany, nie powinien się z miejsc obrażać, ale zamiast tego przez chwilę uważnie zastanowić się, czy piszący nie ma racji.

Nie piszemy tego gołosłownie. Praktyka wykazała, że nadwrażliwość urzędników w terenie nie ma swego uzasadnienia. Dlatego właśnie poruszaliśmy to zagadnienie — chodź nam przede wszystkim o ułatwienie wzajemnej współpracy, o większe wzajemne zaufanie i życzliwość, mimo, że się nieraz skrytykuje, zgani, pokaze cienie. Trudno — takie jest życie. Dlatego jego fotografia musi być wierna. Jeśli gdzieś przez niewłaściwe rozporządzenie utrudnia się sprawny ruch uliczny, jeśli gdzie indziej warunki higieniczne przez niedbałość urągają zasadom zdrowia publicznego, jeśli zapomina się o pewnych ważnych dziedzinach życia — to trzeba o tym napisać. Bo wtedy choć może się obrazić jeden i drugi obywatel, ale setki i tysiące innych obywateli z przyjemnością powita korzystną zmianę dotychczasowego stanu rzeczy.

Na zakończenie tych uwag podamy także jasny obrazek właśnie z terenu: W powiecie x (nie chcemy wymienić nazwy) jest starosta, który pilnie przegłąda prasę codzienną, wyjąpuje krytyczne notatki z podległych mu miejscowości, podkreśla czerwonym ołówkiem i — nie żywiąc żadnych uraz do prasy, rozpoczyna z usmiechem na ustach systematyczne usuwanie opisywanych bolączek przez swych urzędników. I to właśnie jest — najlepsza metoda pozytywnej współpracy.

Wspólnymi siłami budujemy samolot-sanitarkę

Dyrekcja Okręgowa Ligi Lotniczej w Poznaniu, pragnąc uczcić Kongres Zjednoczeniowy, postanowiła wybudować samolot sanitarny „Zjednoczenie”, który przewoziłby chorych z najdalszych zakątków województwa.

Na ten cel przeznaczono samolot typu „Bocian”. Przebudowy i remontu podjęły się Okr. Warsztaty Lotnicze. Ogólne koszty wyniosły 1,5 miliona zł. Miejscem postoju samolotu będzie lotnisko w Poznaniu.

Samolot sanitarny ma służyć każdemu, kto będzie potrzebował natychmiastowej pomocy. Dlatego więc każdy obywatel powinien pomóc przy budowie tej niezwykłej sanitarki. Pomoc

Towarzystwo Śpiewacze w Odolanowie

Dnia 27 lutego br. w Odolanowie odbyło się walne zebranie Koła Śpiewaczego. Licznie zebrani członkowie oraz delegaci okręgu ostrowskiego w osobach pp. Suszyckiego, Golańskiego i Berkowskiego wysłuchali obszernych sprawozdań ustępujących członków zarządu. Powiększenie biblioteki nutowej, zakup sprzętów do świetlicy i wiele innych inwestycji przez zarząd poczynionych, świadczą, że fundusze uzyskane drogą imprez były właściwie użytkowane. Zjazd śpiewaczy VI okręgu w czerwcu ub. r. był bardzo sprawnie zorganizowany. Do udanych imprez należą również zaliczyć zabawy karnawałową.

Chór męski, który ostatnio znacznie się powiększył, rokuje uzyskanie dobrych wyników pod względem artystycznym. Kierownictwo chóru spo-

czywa w rękach naucz. Władysława Rudnickiego.

W czasie obrad przedstawiciele okręgu wręczyli prezesowi p. Suszce dyplom uznania dla Koła Śpiewaczego za sprawne i wzorowe zorganizowanie w r. 1946 jubileusza 55-lecia istnienia Koła, połączonego ze zjazdem okręgowym i otwarciem własnej świetlicy. Trzej najpilniejsi członkowie pp. St. Walczyk, Leon Rudnicki i D. Stankowski otrzymali dyplomy za pilność.

W skład nowego zarządu weszli: pp. A. Suszka — prezes, T. Stodolny — wiceprezes, L. Bychyńska — sekretarka, Cz. Namysł — skarbnik, Wł. Rudnicki — dyrygent, oraz T. Ciesielczyk, J. Książniak, L. Zygorowicz, D. Stankowski, K. Rankówna, H. Berkowska, Z. Porczyńska i M. Stryjewska — jako członkowie. (md)

Dla wygody mieszkańców Ostrzeszowa

Dyrekcja Kolei Państwowych w Łodzi zawiadamia, że stosownie do otrzymanych wniosków poc. nr 35 w nowym rozkładzie jazdy został opóźniony i przyjeżdża do Ostrzeszowa o godz. 17.08, a odjeżdża o godz. 17.10.

Prócz tego miasto Ostrzeszów otrzymało dogodnie połączenie z Poznaniem w godzinach rannych: poc. nr 33 odjeżdża z Ostrzeszowa o godz. 3.04, przyjazd do Poznania godz. 5.45; poc. nr 37 odjeżdża z Ostrzeszowa o godz. 4.12, przyjazd do Poznania godz. 7.37; poc. nr 621 odjeżdża z Ostrzeszowa

o godz. 7.13, przyjazd do Poznania godz. 10.25.

Stosownie do zarządzenia Min. Komunikacji pociągi pospieszne w nowym rozkładzie jazdy zatrzymują się tylko na dużych stacjach węzłowych i dlatego pociągi pospieszne nr 309 i 310 nie stają na stacji Ostrzeszów. Jednak wyjeżdżając z Ostrzeszowa 47 minut wcześniej pociągiem nr 2953 można w Ostrowie Wlkp. przesiąść się na pociąg pospieszny nr 309 w kierunku Poznania, a z pociągu pospiesznego nr 310 Ostrowie Wlkp. przesiąść się na pociąg na pociąg nr 34 przychodzący do Ostrzeszowa 40 minut później. (zk)

Echa naszych notatek

Inspektorat Szkolny Jarocin Nr 657/49 Sprostowanie

Do Redakcji „Głos Wielkopolski” w Poznaniu

Dot.: listu do Redakcji w sprawie szkoły powszechnej w Bronowie („Głos Wielkopolski” nr 59 z dnia 2. 3. br. Wyd. ABC).

Stwierdzam, że nauka szkolna w Bronowie przerwana została na okres kilku dni z powodu zmian personalnych przeprowadzonych w końcu I półroczu szkolnego.

Nie było „niedopatrzania”, bo w szko-

le uczy się od dawna 22 dzieci i nie ma obawy, że z tego powodu „zarują się drogi” aż w trzech powiatach.

Proszę o przyjęcia powyższego do wiadomości.

Inspektor szkolny (podpis nieczytelny)

Z treści listu wynika, że Szanowni Obywatele w Inspektoracie bagatelizują całą sprawę usiłując nawet ironizować. Nam się jednak zdaje, że w interesie społecznym i państwowym leży, aby zmiany personalne zostały dokonane bez przerw w nauce. Jeżeli jednak „nauka szkolna w Bronowie została przerwana na okres kilku dni”, to było jednak niedopatrzieniem lekceważeniem zagadnienia szkolnictwa podstawowego. A tak być nie powinno.

OSTRZESZÓW

— Z referatami — pomiędzy rolników

Istniejąca przy Sądzie Grodzkim Komisja Popularyzacji Prawa w lutym br. przetrwała swą pracę na terenach gmin wiejskich. Referaty o pomocy sąsiedzkiej w świetle dekretów wygłoszone zostały na terenie gminy Grabowo, Doruchowo i Kobylagóra. Podkreślić należy, że w związku ze zbliżającymi się pracami wiosennymi na roli, zagadnienie to było bardzo aktualne. Rolnicy po wysłuchaniu referatów brali żywy udział w dyskusji. Szczegółowych wyjaśnień udzielał sędzia Edward Obalek. (zk)

Akademia z okazji dwu rocznic. W Krzykosach w pow. średzkim w lokalu O. S. P. odbyła się akademicka dla uczczenia 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 3 letniej rocznicy powstania O. R. M. O. Komendant Gminny S. P. Borysiak wygłosił referat oraz odczytał rozkaz Główniej Komendy S. P. Za wyróżnienie się w pracy zostało odznaczonych 12 junaków. Odznaczenia wręczył wójt gminy Maryniak. W części artystycznej wystąpiły dzieci szkolne z Krzykos pod kierownictwem nauczyciela Plewki. Chór szkolny wykonał pieśni, a dzieci wygłosiły deklamacje.

65-lecie istnienia olejarni w Środzie. Olejarnia średzka jest najstarszym warsztatem w Środzie. Po ostatniej wojnie została cała roszabrowana. Ażeby utrzymać starą placówkę spadkobierca jej Wiktor Szczeplak pozbił rozmaite narzędzia i jak mógł, tak urządził. Dziś znów spełnia swoje codzienne zadanie ku zadowoleniu ludności. Ostatnio olejarnia bierze czynny udział w akcji „H”, dostarczając rolnikom znaczne ilości makuchów do tuczenia trzody.

91 milionów wynosi budżet powiatu średzkiego. Aż 91 milionów złotych wynosi budżet powiatu średzkiego. Połowa tej sumy tj. około 50 milionów przeznaczona jest na inwestycje, budowę dróg, rozbudowę kolei powiatowej oraz wykonanie innych robót. Poważną sumę przeznaczono na bibliotekę powiatową bo blisko 1 i pół miliona. Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej budżet został zatwierdzony.

Brzeźno zakontraktowało buraki. W całym powiecie odbyły się masowe zebrania celem kontraktowania buraków cukrowych. W akcji kontraktacyjnej wybiła się gromada rolnicza Brzeźno ponieważ zakontraktowała buraków 50% ponad plan.

Akcja odbudowy Warszawy. W roku 1948 akcja odbudowy Warszawy przyniosła w zbiorce pieniężnej z miasta i powiatu około 5 milionów złotych.

Radiofonizacja w powiecie. W średzkiem postępuje radiofonizacja powiatu. Dotychczas radiozłotów w powiecie założono 9 i to: w Iwnie znajduje się radiowęzeł z 178 głośnikami, w Czerlejnie z 24 głośnikami, Nagradowicach z 13 głośnikami, w Komornikach z 32 głośnikami, w Zimnie z 31 głośnikami, w Środzie z 23 głośnikami, w Zielnikach z 20 głośnikami, w Jarosławcu z 22 głośnikami. Prócz punktów zbiorowego słuchania znajdują się w szkołach aparaty lampowe. Wszystkie dane wskazują, że w roku bież. akcja radiofonizacyjna mocno się rozwinięła.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Tymczasowej Powiatowej Rady Związków Zawodowych w lokalu Miejskiego Komitetu PZPR. Zebranie otworzył Ignacy Sychalski. Delegat OKZZ stwierdził, że wobec zadań jakie stoją przed Powiatową Radą Związków Zawodowych, aż do czasu zwołania Powiatowej Konferencji Delegatów Zw. Zaw. należy dokompletować i uaktywnić Radę. Tymczasowa Rada ukonstytuowała się w następującym składzie: Ignacy Sychalski — przewodniczący, Stefan Mariański — I zastępca, Walenty Szudrowicz — II zast., Grzegorz Jasiński — sekr., Józef Walczak — skarbnik, Stanisław Szukalski — zast. sekr., Antoni Nowaczyk, Andrzej Brett, Józef Piasecki, Kazimiera Andrzejczak, Marta Tomaszewska — członkowie zarządu.

10 MARZEC Czwartek 40 Meczenników Bożysława

Środek wsch.: g. 6.20 zach.: g. 17.47 Księżyc wsch.: g. 11.20 zach.: g. 4.42

POZNAŃ

TEATRY

Wielki: dziś o godz 19 — balet-pantomina „Od bajki do bajki”. Polski: dziś o godz. 19 — „Major Barbara” — B. Shaw’a.

Nowy: dziś o godz. 19.30 — „Król Ryszard III” — W. Szekspira.

Komedia Muzyczna: dziś o godz. 20 — „Osma żona Sinobrodego” — A. Savoir’a.

Aktoria i Lalki: dziś o godz. 19 — „Nadzieja” — H. Heijermanna (po raz ostatni).

Kameralny (zespół ochotniczy TPZ): dziś o godz. 19.30 — „Gra serc” — St. Kiedrzyńskiego.

KINA

Apollo — „Cezar i Kleopatra” o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk — „Tchórz” o godz. 16, 18 i 20; Muza — „Gasnący piómeń” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Rialto — „Aliszer Nawoi” o godz. 16, 18 i 20; Warta — „Stalowe serce” o godz. 16, 18 i 20; Aktualności nr 10 — o godz. 10, 11, 12, 13 i 14.

W kinie Apollo wyświetlony zostanie w sobotę (12 bm.) o godz. 23 i w niedzielę (13 bm.) o godz. 10.30 i 23 — film awangardowy pt. „Gilda”. Przesprzedza bilety w kasie kina od czwartku dnia 10 bm. od godz. 10.30 do 11.30 oraz przed seansami.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów ul. Wolności 20, m 3, tel. 422.

Walne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instyt. Użytecz. Publ. R. P. w Ostrowie odbędzie się w sali Teatru Miejskiego w dniu 13 bm. o godz. 15.

Służba Ochrony Kolei w akcji oszczędności. Śladem kolejarzy ostrowskich, którzy w akcji oszczędnościowej materiału osiągnęli wspaniałe wyniki poszli również ostrowscy SOK-iści. Na specjalnym zebraniu przy gremialnym udziale Sokistów ostrowskich, przewodniczący zebrania por. Panderski omówił obszernie zasady akcji oszczędnościowej materiału na terenie S. O. K. i wskazał na możliwości osiągnięć w tej dziedzinie. Po ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję wyrażającą gotowość natychmiastowego przystąpienia do tej akcji. Rezolucję skierowano do Komitetu Oszczędnościowego i władz wyższych. (md)

Śmiertelnemu wypadkowi motocyklowemu we Wrocławiu uległ 28-letni reżnik Wacław Wawrzyniak z Lamek pod Ostrowem. Zwłoki pochowano w rodzinnej wiosce. (s)

Dwuletni Jerzy Kucharczyk, zamieszkały w Ostrowie przy ul. Wolności 32 wykorzystał chwilę nieuwagi odcienia i napił się trucizny. Wskutek tego mały Jerzyk odniósł tak silne poparzenia wewnętrzne, że pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej po kilku godzinach zmarł wśród okropnych boleści.

Związek Młodzieży Polskiej pod przewodnictwem p. Bartoszewskiego rozwija swoją działalność w kierunku pogłębienia pracy w kolach terenowych. Na terenie Ostrowa i powiatu ZMP liczy ponad 3 tysiące członków. W programie przewidziana jest także praca dla społeczeństwa. I tak na uwagę zasługują fakt, że w ostatnich dniach drużyna ZMP i S. P. z p. Kwaśniewskim na czele pracowały przy odśnieżaniu ulic i torów kolejowych.

Nowe świetlice. Dzięki staraniom gromadzkich kół Samopomocy Chłopskiej zostały zorganizowane i otwarte nowe świetlice w Smardowie i Zębowie. Zaopatrzone one będą w czasopisma i książki przez Powiatowy Zarząd Samopomocy Chłopskiej.

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 dekr. z dnia 28. 1. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 21 poz. 84) odbędzie się w dniu 10. 3. br. o godz. 10 publiczna licytacja w składnicy Urzędu Skarbowego, Poznań, Kościuszki róg Cieszkowskiego, nast. ruchomości:

Urządzenia domowe, restauracyjne, narzędzia ślusarskie, maszyny do pisania, pasta do podłóg, butów, soda, prasa do wyrobu lalek, większa ilość lalek, linoleum itp.

3a-81 Naczelnik Urzędu Skarbowego

„CENTROSAN”

Dział Propagandy Naukowej P. P. F. Warszawa, ulica Foksal 18, pokój 99 zatrudni FARMACEUTÓW — LEKARZY jako przedstawicieli naukowych na woj. średeczkie, gdańskie, pomorskie, łódzkie, poznańskie, warszawskie, białostockie i lubelskie. Siedziby przedstawicieli i obszar pracy do uzgodnienia. Byli przedstawiciele cennie widziani. Warunki pracy i pracy do omówienia. Oferty z życiorysami składać na adres jak wyżej. 3b-44

Ceraty Linoleum Plusze Chodniki — Dywany FR. PERTEK POZNAŃ Kraszewskiego 17 tel. 519-67 3a-12

Lekarskie

Wznowiłam przyjęcia. Lekarz-dentysta Janina Englowa, ul. Mickiewicza 20 m. 4. e738

Mgr farmacji Krzysztofa Irena, Kosmetyczka, przyjmuje św. Marcina 14, tel. 94-36. Pielegnacja cery i włosów. 2586

Wolne posady

Dziewczyna z odpowiednią praktyką do niemowienia i lekich prac domowych na bardzo dobrych warunkach. Firma „Artebe”. Kantaka 10, od 14-16-tej. 3a-91

Pomoc domowa, świadectwami, potrzebna zaraz. Kossaka 8 m. 8. 4169

Cześć! piekarski, kawaler, z prowincji, potrzebny. Zgłoszenia: Fr. Andrzejak, piekarnia, Ławica-wieś, ul. Złotowska 45. 4201

Aptekę we Lwówku, pow. Nowy Tomyśl poszukuje zarządzającego(cęj) od 1 kwietnia. Warunki do omówienia. F44

Szuka posady

Księgowa samodzielna znajomości maszynopisma, wszelkich prac biurowych, przyjmie posadę zaraz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.880. p1865

Technik dentystyczny przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 4183.

Najlepszy maturzysta Liceum Handl. (Głos Wlkp. nr 52) przyjmie każdą posadę biurową. Oferty Głos Wielkopolski nr 4154.

Nauka

Tańców nowoczesnych wycza Adela Szczarkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 3516

Kurs stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przygotowawcza Handlowego, plac Wolności 2. p2003

Koedukacyjne Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową Ratajczaka 36. Dla za-miejscowych listownie. p1965

Tańców narodowych, nowoczesnych step, wycza M. Szczurek, Zeylanda 2. p1657

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzyci, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listownie. p1822

Sprzedaje

Mebel biurowe różne inne, korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1935

Parcela — Wille — Kamieniec — Gospodarstwa. Kupno — Sprzedaż. Zabatwia solidnie Firma „Union”. Poznań, Rzeczypospolitej 4. 3758

Materiale z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wżeśniewicz, Ratajczaka 7. Tel. 36-31. p1928

Mebel różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p1385

Parcela oparkahiona 1200 m² (Osiedle Szczepankowskie). Wiadomość: Dąbrowskiego 71 m. 2. 4163

OGŁOSZENIA DROBNE

Tapczany, leżanki, fotele, st. le gotowe, korzystnie — św. Marcina 74 (wejście z bramy). Płuciski. 3a-54

Poduszki sygnalne, koldry oraz pierze pościelowe poleca pensjonat, szpitalom, domom wczasów „Emkap”. M. Mielcarek Poznań, Wrocławska 30 p1661

Mieszadło

do ciasta stan b. dobry SPRZEDAMY „Podkowa”, Poznań Dominikańska 7. Telefon 11-05. p1953

Sienniki, ceraty, chodniki, koce, dywany lny — Perlek Kraszewskiego 17. 3a-10

Planina markowe Blüthner — Ecker i inne najkorzystniej! Drygas, Skarbowsa 15, tel. 99-79. p1971

Materiale wyściełane, kółka metalowe wykonuje Rekor-da” ul. Kurzanowa (boczna Ratuszowej). p1750

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż — kupno, Komis „Lamus”. Sieroca 5/6. p1860

Kupna

Aparat fotograficzny, małoobrazkowy kupię. „Potoma”, Szkoła 11. p1729

Konie na rzeź kupuję, Stanisław Gaikowski, Poznań Zamkowa 7, tel. 31-55. 3a9

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p1751

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8 telefon 20-20, p1752

Encyklopedię

„Świat i Życie” lub inną KUPIMY Wytwórnia Chemiczna Poznań - Dominikańska 7. p1952

Kupię greplarnię, maszynę do czyszczenia wełny. Oferty Głos Wlkp. nr 3904.

Kupim 2 samochody marki Ford, tylko w dobrym stanie, 1 1/2 do 2 ton, 3 do 4 ton. Of. podaniem ceny kierowców OSP Rchwał, koło Konina. 4122

Oblięzanie PPOK 1946 kupię — 50% nom. wart. Michałak Edward, Mickiewicza 15 m. 6. p1992

Łom srebrny kupię, Fa „Embe”, 23 Lutego 23. p1846

Kupuje wagonowo kamienie polne Walenty Lisjak, Fle-szew 3a-22

Maszyny do pisania, liczenia, powielacz zakupimy. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 3a-34

Klingieryt-tafle półtora metra kwadratowego lub zbliżone, kilka sztuk kupimy. Telef. nowa: 68-94 rano, wieczór. 4055

Zamiana

Mieszkanie 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, centrum Gdyni, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 3.123. p1970

Szuka lokalu

Pokoju z kuchnią i łazienką, z meblami lub bez, poszukuje dobrze sytuowana pani. Oferty Głos Wlkp. nr 4458.

Pokoju na ciche biuro, parę godzin dziennie, poszukujemy okolicy Starego Rynku, placu Wiosny Ludów, Mostowej. Telefonować: 68-94, rano, wieczór. 4056

Różne

Konjary stare solidnie przera-biamy nowe solidnie. Kroczyńska, Grobla 1a. p1849

Jasnego pokoju ładnie ume-blowanego, w śródmieściu, lub dzielnicy wilewskiej, szalenie poszukuje, Oferty nr 533 Czelecin, Czerwonej Armii 1. c732

Zguby

Zgubiono kartę RKU Kościan, Zygryf Matuszak, Wschowa. 3b-5

W okolicy Wierzbicice znaleziono większą kwotę pieniędzy. Po wylegitymowaniu co do szczegółów odebrać można u p. Snawadzkiego do 12 bm. Marsz. Rokossowskiego 175 m. 5, między 17-18. p2016

Zgubłem 7. III w lokalu „Artystyczna” obreż zęgaśka złotej na rękę. Zwrot za wy-nagrodzeniem. Telefon 47-15. p2014

Zgubiono zegarek damski czworokątny na rękę, pamiątka. Zwrot wynagrodz. Poznań, ska 42 m. 7. 4160

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Poznań-miasto na nazwisko Edward Szymański 4175

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Szamotyły na nazwisko Stefan Czarniecki, Mierzynek, pow. Międzybórz. 4191

Najlepszym wyciecznikiem — turystyka

Turystyką nazywamy podróże podjęte dla rozrywki, w celach krajoznawczych oraz zwiedzania różnych zabytków kultury i sztuki, osobliwości przyrody, miejscowości historycznych, ośrodków przemysłowych, naukowych itp. Przez turystykę osiągamy trzy zasadnicze korzyści: wiedzę, umiłowanie ojczystego kraju i wypoczynek.

Obraz Wielkopolski pod względem turystycznym jest barwny i urozmaicony, bo 40% obszaru ma charakter pagórkowaty, a 60% niziny urozmaicony licznymi jeziorami. Zalesienie Wielkopolski w około 25% przyczynia się do piękna krajobrazu i stwarza dla oka turysty miłe urozmaicenie. Mylnie jest mniemanie o monotonii krajobrazu Wielkopolski. Przekonał się o tym każdy kto uprawia turystykę i kocha przyrodę.

Pod względem historycznym Ziemi Nadwarciańskiej przypada wyjątkowa rola w dziejach narodu polskiego. Tu była kolebka naszego państwa, pierwsze stolice Gniezno i Poznań, tu Piastowie łączyli ziemie polskie w jedną całość, tu wreszcie znaleźliśmy mnóstwo zabytków historycznych rozsianych zwłaszcza na tzw. Szlaku Piastowskim Poznań — Ostrów Lednicki — Gniezno — Trzemeszno — Mogilno — Strzelno — Kruszwica — Inowrocław — Kościelec. Wszystkie te miasta są zabytkowe i mają chlubną kartę w naszej historii.

Przedłużeniem Ziemi Wielkopolski są Ziemi Odzyskane wchodzące w skład województwa poznańskiego. Jest to skarbnica piękna przyrody z mnóstwem zabytków świadczących niezbitcie o tym, że ziemię tę zamieszkiwali nasi przodkowie. Ziemia Lubuska to prawdziwe „eldorado” dla turystyki, bogate w piękne krajobrazy, zwłaszcza nad jeziorami Łagów, Lubniewice i Niesulice.

Należy bolewać, że dużo miast zwłaszcza powiatowych nie posiada towarzystw krzewienia pięknego sportu jakim jest turystyka. Wśród osób miłujących przyrodę i wszystkich tych, którzy interesują się kulturą i sztuką, wśród klubów sportowych, przy zakładach pracy, winna się wyłonić szlachetna inicjatywa tworzenia towarzystw krajoznawczych.

Pomocy i informacji w tej sprawie udzieli Referat Turystyki przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, pokój 332.

Józef Woźniak

PRAWO

Abonentka. — Może Pani żądać jedynie odsetek umownych od kwoty 3.000 zł bez przeliczenia.

Lekarz Weter. — 1) Celem zmniejszenia czynszu najmu należy oddać część mieszkania i sporządzić nową umowę, w której określi się wysokość czynszu.

2) Mniejsze wydatki (upiększenie, odmalowanie) z mocy ustawy obciążają najemcę.

3) Radzimy złożyć doniesienie do Prokuratury Sądu Okręgowego w Pile (Trzcianka).

Janina Muczalska. — Prosimy przeczytać odpowiedź w numerze 54 z dnia 24. 2. br., dla emeryta kolejowego.

I. D. Radzimy odczekać ogłoszenia ustawy waloryzacyjnej. Obecnie żądanie z tytułu zobowiązania na piśmie nie zostałoby uwzględnione na wypadek wniesienia powództwa.

Teofil Kottliński. — 1) Wyłączenie budynków mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych od wpłat na F. G. M. dotyczy pokoiów mieszkalnych i kuchni. Pod pojęciem izby mieszkalnej należy rozumieć także kuchnię.

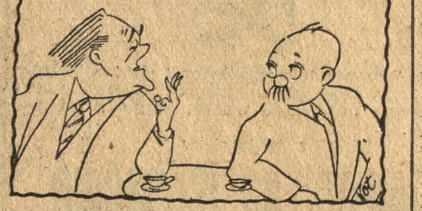
2) Podatek od nieruchomości jest podatkiem komunalnym, z mocy ustawy obciąża właściciela nieruchomości.

Mogliński 106. — Zastrzeżenia Pana nie znajdują żadnego uzasadnienia.

St. Nowakowski. — 1) Rzemieślnik zatrudniony w swoim zakładzie rzemieślniczym najwyżej jednego członka rodziny i jednego pracownika najemnego, a gdy chodzi o zakłady cukiernicze, piekarskie, wędliniarskie i złotnicze — najwyżej jednego członka rodziny, płaci czynsz w wysokości połowy nowych stawek.

2) Kosztami uzyskania przychodu są również wpłaty na Fundusz Gosp. Mieszkaniczej.

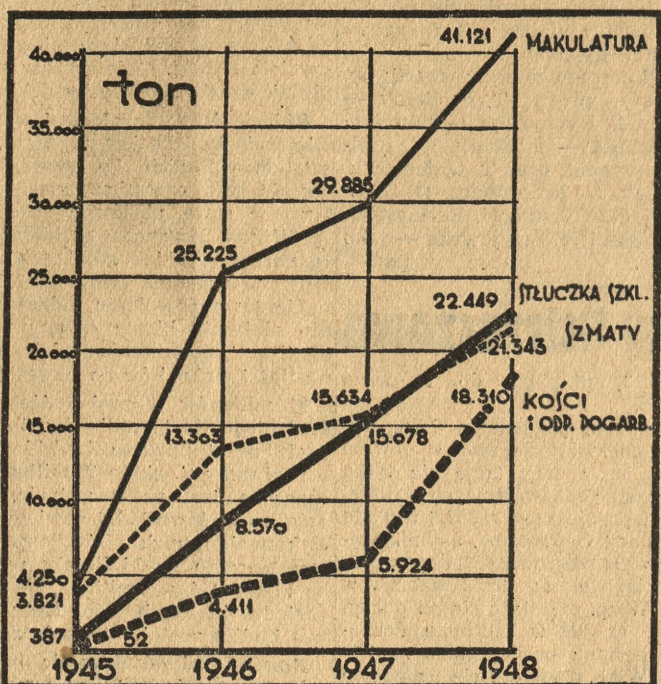
Sprostowanie. Wskutek niedopatrzania uległy zniekształceniu inicjały w rubryce Odpowiadamy Czytelnikom w numerze 66 „Głosu”. Winny one brzmić: „Pracownik PSS — Umiński B.”



— Panie Salaterka, gdy ja gram... gdy wejdę na scenę to oprócz mojej roli nie dla mnie nie istnieje! Widownia... publiczność znika...
— Wcale jej się nie dziwi!

1 wagon makulatury = 3 wagony drewna

Każde zagadnienie przeliczone na kilogramy, metry, tony — nabiera innego wyrazu. Ale i suche cyfrowe wyliczenie, że w Polsce np. zbiera się rocznie tyle, a tyle ton kości, szmat, też niczego nam nie mówi.



Centrala Odpadków Użytkowych zajmuje w gospodarce polskiej ważne miejsce, dostarczając przez wysłanie cennego surowca. Wykres przedstawia wzrost tonażu dostaw COU w latach 1945—1948.

Popróbujmy więc trochę pożonglować cyframi, a okaże się, że i odpadki, tak często przez nas pogardzane, stanowią w ogólnej gospodarce krajowej ciekawy problem.

Weźmy np. makulaturę. Każdy wie, że stary papier daje się przerobić w młynach papierniczych na masę papierniczą i wytwarza się z niej tekturę i gorsze gatunki papieru. Zastanówmy się na chwilę, co by było, gdyby makulatury nie zbierało się? Manco w surowcu trzeba by było pokryć celulozą (powstała z drewna) bądź drewnem.

Okazuje się, że jeden wagon makulatury, to w produkcji tyle, ile trzy wagony drewna. W Polsce obecnie zbiera się około 40 000 ton makulatury, tj. około 4000 wagonów. Znaczy to, że zaoszczędzamy 12 000 wagonów drewna. A 12 000 wagonów drewna, to 12 000 nowych drewnianych domków jednorodzinnych. Jeżeli przyjmemy, że tylko po 3 osoby będą mieszkać w każdym domku, to otrzymamy duże miasto o 36 000 mieszkańców.

Weźmy z kolei szmaty. Wiemy, że jedna owca dostarcza przeciętnie 3 kg wełny rocznie. Owiec w Polsce jest obecnie około 1 miliona sztuk, co daje 3 000 000 kg wełny krajowej rocznie.

Gdyby zaś każda rodzina w Polsce dała rocznie tylko 1 kg szmat wełnianych i 1 kg szmat bawełnianych, otrzymalibyśmy tyle wełny, ile dają 4 miliony owiec. Płóść ta wystarczyłaby na zwiększenie produkcji przemysłu włókienniczego o 1440 kilometrów materiałów wełnianych i 2250 kilometrów materiałów bawełnianych, czyli łącznie akurat tyle, ile wynosi długość naszych granic.

A czy wiecie, że z 1 kg szmat llnianych produkuje się 200 książeczek po 100 listków bibułki papierosowej, a więc z jednej tony bibułki na 20 milionów papierosów. Szmat tych dla produkcji bibułki papierosowej zbiera

Odpowiadamy Czytelnikom

Piotr Piątek, Rostarzewo, pow. Wolsztyn. Przede wszystkim musimy Panu zwrócić uwagę, że nie ma już PPR, lecz od Kongresu Zjednoczeniowego jest tylko jedna partia, a mianowicie PZPR — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jeżeli miejscowe władze partyjne robią Panu trudności z przystąpieniem do PZPR, niech Pan zwróci uwagę na szczegóły opisane w liście do nas przedstawia piśmie Komitetowi Powiatowemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Wolsztynie.

Grzechowski. — Oburzenie Pana na złoćców, podkopujących dobre imię Polaka jest zupełnie słuszne. Jednak nie ma Pan racji twierdząc, jakoby okradanie paczek, szczególnie przesyłek z Ameryki uchodziło bezkarnie. Szkodników i złodziei mienia publicznego czy prywatnego tępi się surowo i bezwzględnie. Jeżeli natomiast wypadki okradania paczek, coraz rzadsze zresztą, zdarzają się jeszcze, to tylko dlatego, że winny przestępstwa nie został jeszcze wykryty. Z chwilą udowodnienia przestępstwa złodziej zostaje stawiony przed sądem i ukarany. Donosiliśmy już o tym niejednokrotnie. Żadna instytucja, ani żaden urząd nie tolerują złoćców, choć nie zawsze uda się ich złapać na pierwszym „występie”.

Obywatel — Ostrów. — Cieszy nas, że Pan solidaryzuje się z akcją zwalczania pijactwa. Projektu znaczenia zatrzymanych pijaków nie możemy jednak brać pod uwagę, a to z tego względu, że w akcji przeciwalkoholowej nie chodzi o gniebienie pijaków, lecz wyłączenie ich z nalogu oraz usunięcie okazji do picia. Na podane przez Pana naznaczenie można łatwo znaleźć rade i nie osiągnęłyby ono zamierzonego celu. Nie skorzystamy więc z „recepty”. (5)

się ponad 1600 ton rocznie, co wystarcza na wyprodukowanie 32 miliardów papierosów. Przyjąwszy, że przeciętna długość papierosa wynosi 65 mm, to gdybyśmy te papierosy ustawili na długość, otrzymalibyśmy taśmę tak długą, że moglibyśmy 50 razy opasać cały glob ziemski.

W Polsce zbiera się rocznie 22 500 ton szlaczki szklanej. Wystarcza to na wyprodukowanie 28 000 000 metrów kwadratowych szkła okiennego, czyli licząc 1½ m² na jedno okno, otrzymamy 18 600 tysięcy okien pojedynczych, tzn. 9300 tysięcy podwójnych. Taka ilość wystarczy na zaopatrzenie w szyby wszystkie domy we wszystkich miastach wojewódzkich w Polsce.

Widzimy więc teraz, jak wielką rolę odgrywa racjonalna zbiórka odpadków i wiemy już trez, dlaczego nie wolno jej lekceważyć.



Twórcy sławy kajakowców HCP

Sekcja kajakowa HCP miała to szczęście, że znaleźli się w niej od początku istnienia po wojnie ludzie ofiarnej i oddanej sportowi, jak koleżanki i koledzy Dmochowska, Kujawianka, Kostańska, pierwszy prezes klubu po wojnie dyrektor Susicki, Bartkowiak, Pawłowski, Polowczyk i Proń. Tej grupie skromnych, nigdy o sobie nie myślących, ale tak przy wiórze, jak i w żmudnej pracy organizacyjnej dzielnych, prawdziwych sportowców sekcja kajakowa HCP zawdzięcza dzwignięcie się z ruin powojennych.

Oni też, szkoląc garnczy się narybek, siadali w razie potrzeby do łodzi, zdobywając tytuły mistrzyń i mistrzów Polski dla swego klubu, a kiedy młode załogi dojrzały do walki i godnego podtrzymania ich tradycji oraz sławy, wycofali się z życia zawodniczego, wspierając klub nadal swym wielkim doświadczeniem i zdrowym, idealnym podejściem do sportu. Z ręką tej skromnej liczebnie, ale dzielnej w pracy zastępczej garstki pionierów, sekcję przejęło nowe kierownictwo w osobach następców prezesa klubu dyrektora Murzynowskiego (obecnego prezesa miasta Poznań), kierownika sekcji Zbigniewa Nawrockiego i wspomnianego byłego mistrza Polski Mariana Polowczyka.

Za kadencji tych trzech dosłownie tytanów pracy sekcja dzwignęła się na takie szczyty, że mogłaby organizacyjnie i bogactwem sprzętu oraz urządzeń technicznych konkurować z najsłynniejszymi klubami zagranicznymi. Było bowiem ambicją dyrektora Murzynowskiego i kierownika Nawrockiego, by i tę gałąź sportu stynnego klubu robotniczego postawić na poziomie godnym wielkiej idei umasowienia sportu w Nowej Polsce.

Na gruzach i cuchnących zapadliskach powojennych powstaje przystań nie tylko największa w Polsce, ale także zimowy basen treningowy, wyposażony w urządzenia do wywoływania różnych fal wody, z ciepłymi i zimnymi natryskami i z dwoma mieszkaniami, które przynajmniej opiekunowi sprzętu oraz Sobierajowi dla ułatwienia mu pracy i treningów. Rośnie gwałtownie ilość łodzi z 7 do ponad 30 w chwili obecnej, dzięki czemu garnczy się narybek mógł szkolić się na równi z Sobierajem, Kardaszem, Beszterdą, Beymą, Knowczyńskim i innymi asami. Powstają nowe czwórki wyścigowe, z których jedna po obzowie w Luboszu, dokąd przed mistrzostwami Polski z innymi załogami wysłała ją troskliwie trudów nie szczędzące kierownictwo, stała się bezkonkurencyjną w Polsce. Dzięki życzliwości i materialnemu wsparciu prezesa Murzynowskiego i kierownika Nawrockiego, którzy każdą wolną chwilę rodzinną zabierającą chwilę, spędzali do późnej nocy na przystani, „złote ręce” Polowczyka budują pierwszą w Polsce, a może i w Europie ośmiemkę.

Zbliża się olimpiada 1948. Kierownictwo

Skłuchamy Chopina Poloneza czas zacząć...

W dniu dzisiejszym pianista Jan Ekier wykona piątą z rzędu audycję z cyklu „Żywe wydanie dzieł Fryderyka Chopina”.

W programie tego recitalu znajduje się między innymi słynny Polonez op. 53 as-dur.

Twórczość Chopina zaczęła się od polonezów. Od pierwszej kompozycji, o której autorze „Pamiętnik Warszawski” z roku 1818 donosił, iż „z łatwością największą i smakiem wyrywa sztuki najtrudniejsze na fortepianie”, od sztychowanego u ks. Cybulskiego na Nowym Mieście poloneza ofiarowanego przez ośmioletniego Fryderyka hrabiance Wiktorii Skarbek, rytm tradycyjnego tańca polskiego przewija się przez całą twórczość Mistra. Jeśli Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” fragmentem rozpoczynającym się od słów „Poloneza czas zacząć...” wystawił polonezom najwspanialszy pomnik w literaturze narodowej, to Chopin unieśmiertelnił ducha tego tańca.

Za szczytowe osiągnięcia w kompozycji polonezów uważa się ten właśnie, który usłyszemy w środę. Polonez as-dur dla łatwiejszego zapamiętania określa się nieraz mianem: bębnowy, kawaleryjski, wreszcie bohaterski. Utwór ten znany jest w całym świecie. Jest on stałą pozycją w repertuarze najsławniejszych pianistów. I nie idzie tu o jakiś „krzyk mody”. Polonez ten jest nie tylko okazją do popisania się doskonałością techniki wirtuozowskiej, lecz zamyka w sobie jednocześnie syntezę patriotyzmu Chopina. Wszystkie bajeczki o zniechęcałości Chopina, o jego chorośliwej słabości, muszą zniknąć wraz z pierwszymi tonami tej kompozycji. Powieźmy więc, jakże słusznie, o tym utworze: „wszystko, co pod względem blasku, dostojności, siły i entuzjazmu tkwi w polonezie, zostało w arcydziele tym wyrażone w sposób najbardziej porywający”. W tak zw. trio poloneza as-dur znajdujemy coś, co się dotychczas nie powtórzyło nigdzie w całej literaturze fortepianowej. Oto na tle wspaniale podchwyczonego i z genialną wernością oddanego tętentu kawalerii słyszymy dźwięki fanfar, przekazujących nam jakby pieśń zwycięstwa. Jest to chyba najbardziej wyrazisty, najbardziej pełny obraz w muzyce Chopina. Ta część poloneza as-dur podnieca naszą wyobraźnię. Mimo

woli przed oczyma snują się wizje o kształtach ludzkich, konkretnych. Obecnie jest, czy widzimy wówczas huczącą pędzącą do ataku, czy też wodza, który ze wzgórz wydaje pierwszy po odniesionym zwycięstwie rozkaz dla swojej armii. Nie mamy tu zamiaru powiększać ilości legend, związanych z tym polonezem. Idzie nam o wykazanie olbrzymiej sugestywności tej muzyki — chyba nikt nie potrafi przejść obok niej bez wzruszenia, bez własnych, za każdym razem innych, nowych wzruszeń i przeżyć. Bardzo niewiele jest pozycji w muzyce fortepianowej, które tak wielką moc mają nad słuchaczem, jak polonez as-dur.

Oprócz tego arcydzieła usłyszymy jeszcze w śródowym recitalu Barkarolę, 5 Mazurków, Walc as-dur (wydany po śmierci kompozytora) i sonatę h-moll op. 58. (m)

RADIO

na czwartek, dnia 10 marca 1949 r.

8.30 „Stare i nowe” — powieść Lucjana Rudnickiego; 9.00 Opowieść o Chopinie Adama Czartkowskiego — odcinek 3-ci; 9.20 Skrzynka PCK; 11.40 Audycja dla przedszkoli; 12.20 Koncert solistów. Wykonawcy: Gertruda Konatkowska (fortep.); 12.45 Audycja dla wsi z W-wy; 12.55 Audycja dla wsi — pogad. „Akcja „H” w województwie szczecińskim” w opr. Stanisława Bartla; 13.05 Piosenki rosyjskie; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — pogadanka pt. „Psychologia dziecka trudnego” — czyść I w opr. Stanisława Gerstmana; 14.30 Przegląd wydarzeń ze Szczecina; 14.40 Koncert muzyki węgierskiej w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Władysława Górzyskiego; 15.10 Z cyklu „Prawo morskie” — pogadanka Leszka Proroka pt. „Konosament” — tajemniczy dokument morski”; 15.30 „Śpiewamy piosenki” — audycja dla dzieci; 16.30 „Archipelag ludzi odzyskanych” — powieść dla młodzieży; 16.50 „Droga przez biegun” — pogadanka; 17.05 Muzyka; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 „Dla każdego coś miłego” — koncert; 19.00 „Poezje Szweczenki” — felieton; 19.15 Ludwik van Beethoven — Kwintet opo. 71; 21.00 Koncert polskoczeski z Bratysławy; 22.15 Audycja słowno-muzyczna; 22.45 Co słychać w Wielkopolsce; 22.50 Na swój sposób — muzyka z p’yt „Melodie” dostarczonych przez firmę „Radio”. Poznań, plac Wolności 11; 23.10 Muzyka taneczna.

Kto będzie mistrzem Polski w koszykówce?

Rozgrywki o mistrzostwo Ligi Koszykowej zostały ukończone. Ostateczna tabela przedstawia się następująco: 1) YMCA (Łódź) — 12 pkt., st. koszy 607:427; 2) ZZK (Poznań) — 12 pkt. (539:428); 3) TUR (Łódź) — 9 pkt. (528:432); 4) AZS (Warszawa) — 7 pkt. (441:408); 5) „Wisła” (Kraków) 6 pkt. (402:470); 6) „Warta” (Poznań) — 5 pkt. (413:465); 7) AZS (Kraków) — 3 pkt. (400:493); 8) „Zgoda” (Świętochłowice) — 2 pkt. (464:576).

Ponieważ drużyny zajmujące pierwsze dwa miejsca w tabeli, mają jednakową ilość punktów, o tytule mistrzowskim zdecydował nowy mecz między obu drużynami, na neutralnym boisku. Miejscem spotkania będzie Warszawa lub Wrocław. Do kl. A spada definitywnie ostatnia w tabeli — Świętochłowicka Zgoda.

Gimnastyczki gotowe na mecz z CSR

W gimnastycznych zawodach międzypaństwowych kobiet Czechosłowacja — Polska, które rozegrane zostaną w niedzielę, 13 bm. w Krakowie drużyna polska wystąpi w składzie: Kurek, Krokay, Kowińska, Krupianka z Krakowa, Kanikowska i Łuczynska z Poznania oraz Dębicka z Warszawy.

Pisarski opuszcza ring

Słynny bokser Łódzkiego Klubu Sportowego — Józef Pisarski postanowił wycofać się z czynnego życia sportowego. W swej bogatej karierze łożnian zdobył kilkakrotnie mistrzostwo Polski oraz wicemistrzostwo Europy w 1939 r. w Dublinie. Pisarski był wzorem sportowca i poprzez godne reprezentowanie barw narodowych rozstrawił imię sportu polskiego na arenie międzynarodowej.

Apel P. O. Z. B.

W dniach 11, 12 i 13 marca br. P. O. Z. B. organizuje finały indywidualnych mistrzostw Okręgu w boksie w Poznaniu. Dorocznym zwycięzcom wraca się P. O. Z. B. do sympatyków sportu pięściarskiego z prośbą o ufund. nagród przez. dla walczących zawodników względnie klubów. Upominkami tymi władze Okręgu zachęcać chcą czołowych pięściarzy do wzmocnienia wsiłków w drodze do uzyskania prymatu w skali ogólnopolskiej. Nagrody należy składać w sekretariacie P. O. Z. B. przy ulicy Rokossowskiego 14.

Cegliszczak

Polacy ulegli Moskwie 3:7

Hokeiści polscy rozegrali trzecie z kolei spotkanie na terenie Zw. Radzieckiego, mając za przeciwnika reprezentację Moskwy. Mecz zakończył się zwycięstwem hokeistów radzieckich w stosunku 7:3.